

1. Zaczem koniec.
2. Dzisiaj tak piękny wieczór, szanowna pani.
3. Zło wszędy zapanuje przeważnie.
4. Ludzie zapomną...
5. Cieszysz się?
6. Ku niemu dusza ulata.
7. Jakie piękne dziewczę ma lica.
8. Mamy tu do czynienia z odrębnymi wręcz stanami ducha.
9. Znacie go?
10. Oczy zamknę: to się marzy.

1. Stało się!
2. Oto właśnie groźne, tajemnicze „koniec“.
3. Najpotężniejsze i zarazem najciemniejsze
– o, nie!
4. Antychryst będzie niewstydlivej twarzy
i chytry...
5. Ja tylko jedną taką wiosnę miałem w życiu.
6. Co?
7. Bo to prawda.
8. Te szpilowe pytania i docinki...
9. Śmiały, bezczelny, podstępny...
10. Tak, tak!

1. Nie, nie masz pewności.
2. Tak jest równie możebność.
3. Tak, tak.
4. Spadały pasma włosów na oczy
i zasłaniały świat.
5. Gonimy, co?
6. O, to się pan myli!
7. Nie, uciekamy od siebie.
8. Bo rozmyślanie częste jest udręką.
9. Więcej już nadto nie pytaj, mój synu.
10. Odgarniał je szybkim ruchem.

1. A czyż jest taki, który by nikogo na świecie nie lubił?
2. I Marteczka rozplakała się na dobre.
3. Paszport, pieniądze masz?
4. Nocuj u mnie, mieszkanie pewne.
5. Wiedz o tem, iż różne są natury.
6. Powiem ci wszystko... Potem ty.
7. To łatwo...
8. Dlaczego aż tyle?
9. Płyniesz miodem oraz spirytusem.
10. Jeśli pan chce koniecznie...

1. Dlaczego tak mało?
2. Bronił się jeszcze wymuszoną ironią.
3. Ja nie jadę do kawiarni.
4. Chciałabym z wami pomówić zupełnie swobodnie.
5. Jadę, bo mi się tu znudziło.
6. Nocą spadł śnieg przy mrozie.
7. Szedł Przemek jak ogłuszony.
8. Po co się ludzie powstrzymują?
9. Wyczuwam coś niesłychanego.
10. Sto gwiazd zgaszonych nad polem stoi.

1. Hej, życie!
2. Czarne smugi twej sukni wionęły na me
żrenice.
3. Jakże ciebie pragnę!
4. Cisza.
5. Patrzyłem w nią długo, głęboko...
- 6 Słodka, ciepła noc czerwcową.
7. Dlaczego tak późno wracasz z ogrodu?
8. Pani skarży się na nudy?
9. Tęskno mi, Panie.
10. Czas spać.

1. Te szpilowe pytania i docinki podniecały tylko jego ambicję.
2. Ale ja pana nie znam..., nie rozumiem...
3. Męża nie ma w domu.
4. Cofnęła się o krok.
5. Niech się pani mnie nie boi.
6. - Bardzo mi zaszczytnie! – zawołał.
7. Ja cały czas wolny od biura siedzę w domu.
8. Niech będzie, ale dzisiaj.
9. Pudełko cukrów dla niej.
10. Wierzymy w dzień dzisiejszy.

1. Czy pozwolicie mi bywać u was?
2. Jeśli pan chce koniecznie, nie wypada mi odmówić.
3. Fala namiętności, widział ją.
4. Ludzie zapomną.
5. Hm... namyślę się.
6. Wiesz... tak się boję.
7. - Tak, tak – przerwała mu z ironią.
8. Nie myślałem o polityce.
9. Teraz znowu się mylę?
10. Zamówił likiery, kanapki z kawiozem i butelkę szampana.

1. W czasie pauzy zbliżył się do niej w foyer.
2. Panie, czemu pan nie mówi prawdy?
3. Naprawdę, jest pani bez serca.
4. O, to się pan myli!
5. Ostatecznie, by panu nie robić opozycji.
6. Panno Olgo, czy moje pragnienia dadzą się urzeczywistnić?
7. Sto serc gorących tęsknotą płonie.
8. Pragnąłbym, abyśmy skosztowali szampana, także zgoda?
9. Nie jesteś ty już niewolnicą.
10. Słucham pana dalej.

1. - Panno Olgo – przerwał – po co ta komedia?
2. - Ha – odezwał się Jerzy.
3. Zapragnął szafu, co myśli gasi i krew rozpala.
4. Pani się śmieje, panno Olgo?
5. Czegóż pan tak pragnie?
6. Bo zgniewam się i wyjdę.
7. Ludzie się patrzą.
8. Lecz ciebie błyskotkami łudzą!
9. Twarz Jerzego ogarnął płomień.
10. W oczach Olgi zamigotał niepokój.

1. Porywa pana egzaltacja, panie Jerzy.
2. Tajemne kłamstwo patrzyło z kącików jej ócz zaczajonymi błyski.
3. Panno Olgo, ta muzyka...
4. Może wyjdziemy przejść się?
5. Wzrok jego był w tej chwili chytry i pożądlivy.
6. Ludzie już śpią, a dla stróża bywa to obojętne.
7. Pan się pyta?
8. Choć wiem, że słowa te nie zadrżą długo.
9. Przecież tak chciała pani powiedzieć, panno Olgo?
10. Wczoraj.

1. Najoczywieściej.
2. Bo to prawda.
3. – Kocham – skłamała cichym głosem i opuściła głowę.
4. Puść już!
5. Słów jej zdawał się nie słyszeć wcale.
6. Pociąg miał już odjeżdżać.
7. Czemu się pani dziwi?
8. Pochlebca z pana, panie artysto...
9. Chciałabym, by to już było dziś.
10. Pani skarży się na nudę?

1. Pociąg mknął w mrok poczynający zapadać.
2. Niech pani zaniecha wszelkich zapytań.
3. Bywają w życiu człowieka chwile, za które nikt nie odpowiada.
4. Witaj aniele, witaj ślicznotko!
5. Jak się miewasz, słodka stokrotko?
6. Czyliby mnie pokochać trudnem ci się zdało?
7. Wszystkie ci oddam swe smutki, rozpacze.
8. Przebaczę.
9. Pamiętaj o mnie, choć się rozstajemy.
10. Pierwej gwiazdy w górze zginą.

1. Chciałabym gniewać się bardzo.
2. Byłoby nudno!
3. A my tak blisko, blisko siebie.
4. Tęskni twa luba... za tobą, kochanku.
5. Zwiędła różyczka, com ongi dostała.
6. Raz tylko jeden pączek się rozwinie.
7. I sen uleciał.
8. Patrzę, strudzony wśród dróg, w oczu
twych błękit przeczysty.
9. Więc co panu dolega?
10. Zdawało mi się, że cisnął usta.

1. Coś taki smutny?
2. To dobrze, widać lekarstwo poskutkowało
3. Przez sen szepnąłem imię twoje.
4. Sprzedałabyś mnie?
5. Gdzie się tak śpieszysz?
6. No, jaka?
7. Ach, panie Ignacy!
8. Ukradłeś mi całusa!
9. Wielka mi rzecz.
10. Już bym tej nocy nie zasnął.

1. Toś pan nie był wybredny.
2. Może, jeśli...
3. A wstydz się! Słyszałem, żeś się ożenił.
4. Bóstwo me! Ja cię ubóstwiam!
5. Jak często pan to powtarza?
6. Skąd tak dobrze o tem wiesz?
7. Pan uprowadził mą żonę!
8. Proszę pana, tylko nie natychmiast.
9. Zdaje mi się, że jestem zakochana w panu.
10. Przecież pani nie spojrzała nawet na mnie.

1. Pani zdaje się wczoraj bardzo wesoło czas spędziła.
2. Dzień dobry.
3. Dlaczego tak późno wracasz z ogrodu?
4. Męża nie ma i obcych nie przyjmuję.
5. A teraz jesteś służebnicą cudzą.
6. Jestem niewinny.
7. Cofnęła się o krok i powiedziała zimno.
8. Przecież mógłbym być pani ojcem.
9. Dzisiaj tak piękny wieczór, szanowna pani.
10. Dlaczegoż więc chce mi pan go zepsuć.

1. Wątpię: na razie wszystko zajęte.
2. Z wielką przyjemnością czytam pańskie pocztówki z podróży.
3. Moim marzeniem jest pocałować panią choć raz jeden.
4. Czy się pan tak bardzo śpieszy?
5. Cóż wówczas?
6. Mnie się również śnią nieraz wielkie głupstwa.
7. Czy mogę odprowadzić panią?
8. Czy mogę z panią pomówić w cztery oczy?
9. Nie, nie pozwolę się całować.
10. W lesie zrobiło się ciemno.

1. Czegóż pan tak pragnie?
2. Chciałabym, by to już było dziś.
3. Programy są zawsze spojrzeniem wstecz.
4. A z tych piór oskubanych, co będzie?
5. Jest w marmurowych kształtach piękna dusza.
6. Pani wróżka?
7. Wracajmy do siebie.
8. Wierzymy w dzień dzisiejszy.
9. A potem co?
10. Potem ty.

1. Cieszę się.
2. Milcz, pani!
3. To chyba wszystko jedno, jeżeli jest warto.
4. Sam mógłbym, daję słowo...
5. Błysk nagły przedarł niebo.
6. Czy się pan tak bardzo śpieszy?
7. Mówię – bom smutny.
8. Pudełko cukrów dla niej.
9. A jeszcze?
10. Milczałem.

1. Pan widział?
2. Zimno mi tutaj, waszmość.
3. Godzina jest poezji – niedługo świt wstanie.
4. O, daj mi swe oczy.
5. Pościeram karmin z ust twych, a złoto z warkoczy.
6. Gdy zachód?
7. Co świeci w noc na stawie?
8. Milcząca.
9. O, kraju! Który płyniesz miodem oraz spirytusem.
10. Łzy srebrne miesiąca.

1. Pan obok mnie ma pokój?
2. A, przepraszam. Myślałem, poeta.
3. Nocuj u mnie, mieszkanie pewne.
4. Ojczyzno Reja!
5. Pan, widzę, najwyraźniej żartuje z miłości.
6. Gdy błyska?
7. Muszę iść, bo tam pewno znów Szekspir jabłka kradnie.
8. Księżna odplynęła.
9. Okiennice zamknięte, bo jest bardzo gorąco.
10. O pani, cóż jest zwyczaj...

1. Zabłąkał się ktoś.
2. Cieszysz się?
3. Znacie go?
4. Odłożył słuchawkę i stał parę chwil nieruchomo.
5. Czy uścisk ich kwiaty nęka?
6. Zupełnie.
7. Że ona o niczym nie wie!
8. Jego fletu nie słyszeć wcale.
9. Męża nie ma i obcych nie przyjmuję.
10. – Bardzo mi zaszczytnie! – zawołał.

1. Ja cały czas wolny od biura siedzę w domu.
2. I świadomość skrzydeł rosta w nim na potęgę.
3. Oczy księcia spoczywają na nim.
4. Ręce – łowczyńie owadów.
5. Pragnąłbym, abyśmy skosztowali szampana, także zgoda?
6. Tak, tak!
7. Powiem ci wszystko...
8. Złotem lata jest owiana.
10. Po nieznanym wąłsam się mieście.

1. Czyli te ręce zbierały piany z rozkoszy
kałuży?
2. Słońce pijane od smoły.
3. I w tem się czai ta śmiałość.
4. Co świeci w noc na stawie?
5. Może wyjdziemy przejść się?
6. Jutro o piątej na dworcu!
7. Tylko już późno... pewnie jedenasta.
8. To łatwo...
9. Sam mógłbym, daję słowo...
10. Muszę iść, bo tam pewno znów
Szekspir jabłka kradnie.

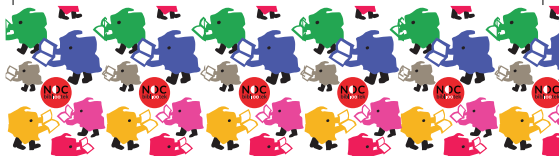
1. Nie widzę twej sukni.
2. I mdlał w łkającym spazmie.
3. Potem ty.
4. Znacie go?
5. Zupetnie.
6. Ni stąd, ni zowąd wracają te czasy.
7. Bo tylko nocą znika to, co dzieli.
8. Bądź pozdrowiona ty, która gasisz jedno słońce.
9. Czy byłem kiedy dzieckiem?
10. Ślepy okruch bożego szaleństwa.

1. Smak pocałunku czy cukierka?
2. Skąd wyczytałem tę smutną pewność?
3. Oczy twoje: uśmiech słońca roztopiony w morzu tajemnicy.
4. W głębokim śnie wśród ciszy wydało mi się...
5. Bywają udręki tak słodkie.
6. Wtem oczy nasze się spotkały.
7. I podszedłem do ciebie.
8. Czy znacie to pragnienie..?
9. Takie były zabawy.
10. Ciskając grom po gromie.

1. O, wiosno!
2. Jakie piękne dziewczę ma lica.
3. Ja w tej izbie spać nie mogę.
4. Oczy zamknę: to się marzy.
5. Ukradłem, to mogę na powrót oddać.
6. Nie jesteś ty już niewolnicą.
7. Sto serc gorących tęsknotą płonie.
8. Ciemno było. Zabłąkał się ktoś.
9. Sam bez nikogo raz jestem nareszcie.
10. Nie jest czczym wiatrem ust, ale coś
znaczy.

W grze wykorzystano cytaty z następujących utworów dostępnych w zbiorach Polona.pl:

„Skamander“ nr 1, *Koniec świata wg przepowiedni Malachyusza i innych* dr. Joda, *Chimera* Andrzeja Struga, *Dla niej* Artura Gruszeckiego, *Hetera* Pawła Staśki, *Wieczory zabaw i śmiechu*, *Pani Walewska* Jana Lechonia, *Zenobia* Palmura Jarostawa Iwaszkiewicza, *Ręce Joanny Marii* Artura Rimbauda (tłum. A. Słonimski), *Flecista* Juliana Tuwima, *Wakacje* Kazimierza Wierzyńskiego, *Noce grudniowe* Wita, a także z wierszy: *Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!* Leopolda Staffa, *Moja piosnka* Cypriana Kamila Norwida, *Ojczyzna* Juliana Tuwima, *Tam, w moim kraju* Marii Konopnickiej, *Grób Agamemnona* Juliusza Słowackiego, *Poezje z wojen o niepodległość ojczyzny* wysnute Adama Mickiewicza.



Flirt z Niepodległą to 28 kart i 280 zdań – cytatów z utworów wydanych w Polsce ok. 1918 r. oraz czytanych wówczas wierszy patriotycznych. Jak flirtować z literaturą? Rozdajemy karty wszystkim uczestnikom spotkania. Każdy wybiera jeden cytat ze swojej karty i przekazuje ją wybranej osobie, podając numer. W odpowiedzi otrzymuje tę samą lub inną kartę ze wskazaniem numeru odpowiedzi. W ten sposób nawiązujemy i rozwijamy relacje ze sobą nawzajem i z literaturą.

Wybór cytatów: Marta Konarzewska
Projekt graficzny: Piotr Młodożeniec

Warszawa 2018

Gra powstała w ramach akcji Noc Bibliotek 2018 pod hasłem „RzeczpospoCzyta” na 100 lat Niepodległej.



Dofinansowano
ze środków

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

—CEO—
CENTRUM EDUKACJI
OBYWATELSKIEJ